

Front zach.: Wczoraj w ciągu dnia intensywna działalność lotnictwa sojusz. ponad Francją. Wykonano ponad 750 lotów wg. serwisu franc. ponad tysiąc/. Ponad 200 śred. bombowców ameryk. atakowało węzeł kolej. Fargniers / między St.Quentin i Soisson/. Niemcy zostali zupełnie zaskoczeni. Poniszczono całe pociągi oraz liczne urządzenia na dworcu. Ponadto atakowano okręg Pas de Calais. Straty npl. dwa samoloty, straty własne jeden.-

Rzecznik RAF. oświadczył, że słaba obrona myśliwska Francji, która ujawniła się również podczas wspomnianego nalotu jest zrozumiała, gdyż cała obrona lotnicza Niemiec zależy wyłącznie od myśliwców i gdyby ich brakło, to wszystkie ośrodki niem. zostałyby natychmiast zniszczone. Niemcy muszą oszczędzać swych myśliwców, tylko do najbardziej naglących zadań.-

W nocy z wtorku na środek niewielka formacja najcięższych bombowców "Lancaster" atakowała wytwórnię silników lotn. w Limoges we Francji. Wszystkie samoloty powróciły.-

Wczoraj w Izbie Lordów przedstawiciel rządu, Lord Chamberne odpowiedział na oświadczenie biskupa Chichester, iż wskutek nalotów cierpi również cywilna ludność niem., oraz zniszczone są zabudowania, nie mające znaczenia wojsk. Przedstawiciel rządu zaznaczył, że bombardowanie Niemiec będzie się wzmagало, dopóki nie zostanie odniesione ostateczne zwycięstwo. Wojna jest rzeczą straszliwą i musi pociągać za sobą cierpienia. Jedynym sposobem ich zmniejszenia jest przyspieszenie zwycięstwa. Niemcy muszą trzymać obecnie na zachodzie 80% swych myśliwców, co odgrywa wielką rolę w przebiegu wojny na froncie re. Zakłady Kruppa w Essen zostały unieruchomione i Niemcy są dopiero w trakcie rozpoczynania ich remontu. Zniszczenia Hamburga zmusiło Niemców do straty 400.000.000 godz. roboczych w ciągu ostat. 3-ch miesięcy ze względu na prace reperacyjne.-